SŁOWO POLSKIE

CENA 1 ZŁ NR 144 | Rok V. Nr 144 (1282) Wydanie A | Piątek, dnia 26 maja 1950 roku | Dziś 4 strony Cena 5 złotych

WROCŁAWSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

Wojewódzka Rada Narodowa organem władzy państwowej na Dolnym Śląsku

19 kwietnia br. uchwalona została przez Sejm Ustawodawczy reforma Rad Narodowych. Reforma ta zmierza do przekształcenia ich w jednolite organy władzy ludowej, do zlikwidowania dualizmu na odcinku władzy ludowej i państwowej w terenie.

Na uroczystym posiedzeniu Stołecznej Rady Narodowej przemawiał Premier Cyrankiewicz i wiceprezier Zawadzki, przejmując w sposób pełny i dostateczny rolę i zadania nowych Rad Narodowych.

Dlaczego właśnie teraz, w kwietniu i maju 1950 roku wcielona zostaje w życie reforma, mająca dla naszego kraju tak doniosłe znaczenie?

Dlatego, że w układzie sił klasowych w Polsce zaszły zasadnicze zmiany, że nastąpiło zjednoczenie mas pracujących miast i wsi na gruncie idei socjalistycznego ustroju społeczno-politycznego, jako podwaliny Polski Ludowej na jej drodze do socjalizmu. Dlatego, że rozgromione zostały wrogie agentury, że zdemaskowana została rozbijacka polityka WRN-u i prawicy byłej PPS, że zlikwidowane zostało prawicowo - nacjonalistyczne odchylenie w byłej PPR. Dlatego, że nastąpił wzrost roli kierowniczej, siły i oddziaływania klasy robotniczej — hegemona naszej rewolucji. Dlatego wreszcie, że w znacznej mierze wyparty został element kapitalistyczny i zaistniały dalszy rozwój sił gospodarczych i społeczno - politycznych Polski Ludowej, oraz wzrost aktywności, dojrzałości politycznej i kultury mas pracujących. Nadszedł więc w Polsce moment, w którym mogła zostać zrealizowana zasada Marksa o „rządach ludu, sprawowanych przez sam lud".

Jaki jest istotny sens reformy Rad Narodowych?

Nowe Rady Narodowe — to dalsza demokratyzacja władz. To sięgnięcie do źródeł siły naszego państwa, którą jest świadomość posiadania władzy przez lud pracujący pod przewodnictwem klasy robotniczej.

Nowe Rady Narodowe — to egzamin przedstawicielstwa ludu pracującego wobec tego ludu. Nowe Rady Narodowe — to zorganizowanie lepszej niż dotychczas kontroli społecznej, to umożliwienie lepszej niż dotychczas pracy przedstawicieli tego ludu w służbie ludu, w walce o pokój, w służbie dla sprawy socjalizmu i pokoju. To oparcie się na doświadczeniach ustroju radzieckiego, to dalszy krok w budowie socjalizmu w naszym kraju.

Nowe Rady Narodowe — to pełnia władzy ustawodawczej i wykonawczej w rękach ludu. To ostateczne zrealizowanie zwycięstwa demokracji ludowej w Polsce.

Dzisiaj w sali Teatru Wielkiego we Wrocławiu odbędzie się pierwsze uroczyste posiedzenie Wrocławskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, na którym ukonstytuowane zostanie nowe prezydium WRN. Zebranie to zapoczątkuje nowy, wspaniały rozwój terenowych Rad Narodowych na Dolnym Śląsku, zapoczątkuje podbicie zreformowanie władz i zadań powiatowych i gminnych Rad Narodowych.

Przed Radami Narodowymi na Dolnym Śląsku stoją poważne zadania.

Rady muszą jeszcze głębiej, jeszcze mocniej niż dotychczas powiązać się z szerokimi masami pracującymi Dolnego Śląska, jeszcze dokładniej poznawać ich bolączki bytowe, jeszcze szybciej je likwidować.

Muszą one zaktywizować pracę swoich komisji — głównych organów pomocniczych i kontrolnych Rad. Muszą wprowadzić kontrolę wykonania własnych uchwał, kierować Radami niższego stopnia, starannie przygotowywać obrady plenum, aktywizować radnych w pracy, wiązać się z masowymi organizacjami społecznymi — by stać się niezawodnym narzędziem klasy robotniczej Dolnego Śląska w jej walce z biurokracją, dygnitarstwem, nadużyciem władzy, duszeniem krytyki i samokrytyki — by być wszystkimi radami i przeciwstawić się, o którym mówił w swym referacie wiceprezier Zawadzki, a które są równie bolesne i jaskrawe na naszym terenie.

Jednocześnie muszą Rady Narodowe w pełni wykorzystać swoje dotychczasowe doświadczenia i kontynuować te piękne tradycje, jakie stały się udziałem Rad Narodowych w ostatnim pięciolecie.

Życząc prezydium Wrocławskiej Wojewódzkiej Rady Narodowej, które dziś zostanie powołane, owocnej pracy — wyrażamy szczerą radość, że dzięki doniosłej reformie Rad Narodowych, w dniu dzisiejszym, także na Dolnym Śląsku władzy w pełni przechodzi w ręce ludu pracującego, że urzeczywistnia się w pełni najistotniejsza zdobycz naszego ustroju — dogłębna demokratyzacja władzy państwowej, przez wzrost aktywności i udziału w niej mas pracujących.

Od Tokio do Paryża

Cała ludzkość łączy swe siły w walce o pokój

»Chcemy pokoju dla wszystkich narodów świata«

Z dnia na dzień rosną we wszystkich krajach, na wszystkich kontynentach świata szeregi obrońców pokoju. Wielka akcja zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim - wstrząsie miliony ludzi na jeszcze bardziej zdecydowanej i bezkompromisowej walki o pokój, o szczęście ludzkości, o dobro naszych dzieci.

Narody świata potrafią narzucić pokój garstce podżegaczy wojennych.

Z całej Belgii napływają wiadomości o znacznych postępach akcji zbierania podpisów pod Apelem Światowego Kongresu Obrońców Pokoju.

Podpisy pod Apelem Sztokholmskim złożyli m. in.: 1.200 górników kopalni „Ahnoor", większość mieszkańców śródmieścia stolicy Wallonii — Leodium, większość robotników fabryki wyrobów metalowych „Fabrique - Nationale" w Herstal, pracownicy głównego urzędu pocztowego w Brukseli oraz metalowi warsztatów Pegard w Andenne.

Wszyscy pracownicy poselstwa i konsulatu generalnego R. P. w Brukseli podpisali Apel Sztokholmski.

Polskie organizacje demokratyczne w Belgii biorą czynny udział w akcji zbierania podpisów pod Apelem Sztokholmskim. W wielu tysiącach egzemplarzy rozpowszechniona została wśród Polonii belgijskiej odezwa, wzywająca do popierania akcji w obronie pokoju.

Agencja ADN donosi z Norymbergi:

Odbyła się tu defilada amerykańskich wojsk okupacyjnych. W związku z tą defiladą obrońcy pokoju wywiesili na trasie przemarszu wojsk amerykańskich olbrzymi transparent z napisem: „Precz z tankami! Chcemy pokoju dla wszystkich narodów świata! Wynoście się do domu!".

Amerykańskiej i niemieckiej policji nie udało się nikogo aresztować. Spełzły również na niczym próby sterroryzowania robotników i zmuszenia ich do usunięcia transparentu.

Z całej Austrii nadchodzą wiadomości o masowym podpisywaniu Apelu Sztokholmskiego mimo przeszkód, stawianych przez władze i partie koalicji rządowej. W Tyrolu Apel Sztokholmski podpisali m. in. liczni duchowni katoliccy oraz siostry zakonne.

Wielkimi sukcesami w zbieraniu podpisów może poszczycić się Związek Wolnej Młodzieży Austriackiej.

Z Tokio donoszą, że odbył się tam IV nadzwyczajny kongres japońskiej młodzieży studenckiej. Uczestnicy kongresu uchwalili rezolucję, wysuwającą walkę o pokój na czoło zadań japońskiej młodzieży akademickiej. Na znak protestu przeciwko antykomunistycznej i antypokojowej działalności sztabu Mac Arthura zapowiedziany został na dzień 30 czerwca powszechny strajk młodzieży akademickiej.

* * *

TIRANA. — Do chwili obecnej ponad 200 tys. mieszkańców Albanii podpisało już Apel Sztokholmski.

Z Paryża donoszą, że policja w Nantes aresztowała trzech zwolenników pokoju, czynnych działaczy b. ruchu oporu, za udział w manifestacji pokojowej w dniu 12 maja, połączonej z zatrzymaniem pociągu, załadowanego sprzętem wojennym.

* * *

W związku z przybyciem do St. Brieuc ministra obrony narodowej Plevena w mieście odbył się wiec protestacyjny przeciwko przetrzymywaniu w więzieniu 11 obrońców pokoju. 2 tys. manifestantów przeszło przez ulice miasta, wznosząc okrzyki, piętnujące działalność Plevena.

Górnicy polscy w Rouvroy-Noumea (obok Douai) podpisali Apel Sztokholmski.

Polacy zamieszkali w tej miejscowości złożyli dotąd 1.389 podpisów.

Wykluczyć z ŚFZZ delegatów jugosłowiańskich Zw. Zaw.

Uchwały konferencji w Budapeszcie

BUDAPESZT (PAP). — W toku obrad Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Związków Zawodowych, Bolesław Gebert złożył sprawozdanie z przebiegu konferencji Międzynarodowych Zrzeszeń Związków Zawodowych, która odbyła się niedawno w Budapeszcie.

Gebert zwrócił uwagę, że w interesie walki o jedność ruchu robotniczego koniecznie jest demaskowanie agentów kapitalistycznych, przy pomocy których monopoliści pragnęliby unicestwić prowadzoną przez pracujących walkę o postulaty gospodarcze, społeczne i polityczne. Międzynarodowe zrzeszenia związków zawodowych powinny zwrócić się z odezwą do pracujących poszczególnych gałęzi przemysłu z wezwaniem o wzmożenie walki o pokój. Powinny one okazać najdalej idącą solidarność robotniczom portowym, kolejarzom i marynarzom, odmawiającym transportu i wyładunku sprzętu wojennego.

Jest rzeczą szczególnie ważną — oświadczył Gebert, by międzynarodowe zrzeszenia związków zawodowych organizowały wycieczki robotników krajów kapitalistycznych, do Związku Radzieckiego i do krajów demokracji ludowej, by robotnicy ci mogli bezpośrednio zapoznać się ze wspaniałymi osiągnięciami pracujących Związku Radzieckiego i krajów demokracji ludowej.

Następnie sprawozdanie o dywersyjnej i rozłamowej działalności przywódców jugosłowiańskich związków zawodowych złożył sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych — Louis Saillant.

Saillant oświadczył: Nie ścierpimy w światowym ruchu związkowym agentów faszystowskich. W interesie obrony pokoju świat pracy domaga się, by usunięto ze Światowej Federacji Związków Zawodowych zdemaskowanych wrogów ludu Jugosłowiańskiego.

Nad sprawozdaniem Saillanta wywiązała się dyskusja, w toku której zabrał głos delegat polski — Aleksander Burski.

Polska klasa robotnicza — oświadczył Burski — wierzy głęboko w zwycięstwo mas pracujących Jugosławii, wierzy, iż w niedalekiej przyszłości klasa robotnicza Jugosławii wyzwoli się spod tyranii zdrajców, zaprzedanych klice Tito i wyłoni rzeczywiste kierownictwo, które bronić będzie praw i interesów robotników Jugosławii w oparciu o międzynarodową jedność i solidarność mas pracujących.

Następnie komitet wykonawczy ŚFZZ uchwalił rezolucję, domagającą się wykluczenia z ŚFZZ przywódców jugosłowiańskich Związków Zawodowych.

Przemówienie Przewodniczącego Prezydium SRN Jerzego Albrechta podajemy na str. 2

Dom Kultury ZSRR w Berlinie

pod zarządem NRD

BERLIN (PAP) Szef radzieckiej komisji kontroli w Niemczech gen. Czujkow w piśmie wystosowanym do Premiera Niemieckiej Republiki Demokratycznej Grotewohla zawiadomił go na mocy decyzji rządu ZSRR — Dom Kultury Związku Radzieckiego w Berlinie oraz jego oddziały na prowincji zostały przekazane pod zarząd władz Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

WARSZAWA (PAP) W dniu 25 bm. wyjechał do Berlina na zlot Demokratycznej Młodzieży Niemieckiej dziecięcy zespół artystyczny z Płocka.

Przed Międzynarodowym Dniem Dziecka

Dzieci polskie

przesyłają braterskie pozdrowienia pokoju swoim zagranicznym rówieśnikom

WARSZAWA (PAP). Z całego kraju napływają dalsze meldunki o pracach przygotowawczych do obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka.

W woj. warszawskim żywy udział biorą młodzież zorganizowana w ZMP i ZHP.

Uroczystości, związane z Międzynarodowym Dniem Dziecka, rozpoczną się wieczorem 3 czerwca capstrzykami i ogniskami organizowanymi przez harcerzy.

4 czerwca odbędą się w szkołach uroczyste akademie, połączone z występami artystycznymi i wręczaniem dzieciom i podarków oraz otwarcie wystaw i pokazów, obrazujących dorobek dzieci i opiekę państwa nad nimi.

Na wolnym powietrzu i w świetlicach odbywać się będą zabawy i igrzyska dziecięce, popisy zespołów dziecięcych i młodzieżowych, pokazy filmowe i przedstawienia kukiełkowe. Prze widuje się również otwarcie szeregu nowych placówek wychowawczych, kulturalnych i sportowych.

Ważnym punktem obchodu Międzynarodowego Dnia Dziecka będą uroczystości składania przez harcerzy przyrzeczenia i ofiarowywania nowych odznak.

W okresie poprzedzającym Międzynarodowy Dzień Dziecka wzmożona będzie znacznie działalność szkolnych komitetów rodzicielskich i opiekuńczych.

We wszystkich zakładach pracy odbędą się manifesty pod hasłem „walczymy o pokój i szczęśliwą przyszłość dla naszych dzieci".

Dziatwa uczęszczająca do szkół pisze listy do rówieśników w innych krajach, przesyłając im braterskie pozdrowienia i upominki w postaci tzw. „paczek pokoju". W szkołach organizowane są wystawy dorobku dziecięcego, na których m. in. można oglądać wykonane przez młodocianych artystów plakaty, propagujące hasła obrony pokoju.

Akcja zbierania podpisów dobiega końca

Walka o pokój trwa

1.256.028 złożonych podpisów pod Apelem Pokoju po 16-ciu dniach trwania akcji, to imponujący wyraz woli utrwalenia pokoju, jaką wykazało społeczeństwo Dolnego Śląska.

W wielu powiatach akcja zbierania podpisów dobiega końca. Poszczególne Komitety Obrońców Pokoju przystąpiły do przeanalizowania dotychczasowych wyników, wzmacniając jednocześnie aktywność swoich członków i poszczególnych „trójek". Prace Komitetów połączona jest z szeroko zakrojoną akcją uświadamiają cą ogół ludności oraz zgromadzonych na wiecach i zebraniach publicznych, na których m. in. można oglądać wykonane przez młodocianych artystów plakaty, propagujące hasła obrony pokoju.

Młodzież niemiecka nie chce być mięsem armatnim

BERLIN (PAP). Członek młodzieżowego wydziału zawodowego, przy Zarządzie Głównym Niemieckiej Partii Socjalistycznej (Niemieckiej Socjaldemokratyczna SPD) zarazem członek zarządu krajowego młodzieżowej organizacji socjalistycznej „Falken" w Niemczech zachodnich, Fritz Hofer ogłosił dłuższe oświadczenie, w którym ujawnia intrygi reakcyjnych przywódców organizacji, zmierzające do wciągnięcia jej w służbę podżegaczy wojennych.

W okresie poprzedzającym ogólno-niemiecki zlot młodzieżowy, zarząd krajowy organizacji „Falken" powołał do życia specjalny organ z zadaniem uniemożliwienia organizacji wolnej młodzieży niemieckiej ogólnokrajowego zlotu w Berlinie. Organ ten wspiera agentów policji i denucjantów w ich walce z ruchem pokojowym. Chodzi o postawienie organizacji „Falken" do dyspozycji tych, którzy pragną przekształcić młodzież niemiecką w mięso armatnie.

— Nie chcemy dłużej, aby nadużywano naszej łatwowierności — oświadcza Hofer — Zlot w Zielone Świątki stanie się i dla nas dniem walki z reakcją i propagandą wojenną, przewlekaniem, wyzyskowi i broni atomowej.

zowaniem szeregu imprez kulturalnych po wsiach i miastach.

W powiecie Legnica zbieranie podpisów pod Apelem Pokoju rozpoczęto już w dniu 14 maja br. w gminie Grzymalin.

Liczba podpisów wzrastała równomiernie z uświadomieniem ludności tego powiatu i osiągnęła liczbę 46.980, co stanowi 95 proc. wzrosłych do podpisania Apelu.

Ponad 300 „trójek" przeszkolonych na specjalnych seminariach w gminach i miastach na terenie powiatu Legnica, prowadzi dalej wzmożoną pracę agitacyjną i propagandową, mającą na celu przygotowanie obchodu „Święta Ludowego" pod hasłem Pokoju i zebranie pozostałej jeszcze ilości podpisów.

„Trójki" docierają do tych wszystkich, którzy nie zdążyli jeszcze podpisać apelu.

Ksiądz Jan Zajączkowski z Legnicy, nie obecny podczas zbierania podpisów przez „trójkę", nadesłał list do Miejskiego K.O.P., w którym czytamy: „Solidaryzuję się całkowicie z

(Dokończenie na str. 2-giej)

„Z pieśnią o trwały pokój" 3 wielkie zabawy ludowe

Wojewódzki i Miejski Komitety Obrońców Pokoju we Wrocławiu urządzają wdniu 28. V. pod hasłem „Z pieśnią o trwały pokój" trzy wielkie zabawy ludowe, połączone z koncertami artystów zawodowych i amatorskich zespołów robotniczych, chłopskich i szkolno-uczelnianych w następujących punktach Wrocławia:

1. teren powystawowe A i B
2. Wzgórze Partyzantów
3. Plac Młodzieżowy

Program artystyczny zabaw rozpocznie się o godz. 16-tej.

W Hali Ludowej wystąpią:

Orkiestra mandolinistów, chór i zespół taneczny Tow. Krzewienia Kultury — w liczbie 250 osób.

Połączone zespoły chóru i orkiestry polskiego radia — w liczbie 100 osób.

Słowo wiążące — ob. Ronikówna, referent audycji masowych P. R.

Na Wzgórzu Partyzantów wystąpią:

Zespół taneczny i kwartet wokalny PA-FA-WAG-u

Zespół taneczny i chór Spółdzielni Krawieckiej „Zgoda"

Trio żeńskie i kwartet wokalny Zw. Transportowców

Chór Zw. Zaw. Pr. Przem. Skórzanego

O godz. 20.30 wyświetlany będzie film pt. „Harry Shmith odkrywa Amerykę".

Na Placu Młodzieżowym:

Program artystyczny wypełnią zespoły ZMP.

O godz. 20.30 wyświetlany będzie film pt. „Spotkanie nad Łabą"

Po wyczerpaniu programu i wyświetlaniu filmów rozpoczną się zabawy.

(Program na dzień 29-go podany będzie w dniu jutrzejszym).

Przemówienie Przewodniczącego Stoł. Rady Narodowej ob. J. Albrechta

Kolebka ruchu rewolucyjnego—Warszawa przedmiotem troski nowej SRN

WARSZAWA (PAP). Na uroczystym posiedzeniu Prezydium SRN ob. Jerzy Albrecht, przewodniczący Przy-

Dziękując w imieniu Prezydium Rady i swoim własnym za wybór, ob. Albrecht powie dział m. inn.:

Warszawa jest żywym, codziennym symbolem życia i rozkwitu naszej Ludowej Ojczyzny.

Zniszczona przez siły hitlerowskiego faszyzmu, w tym okrutnym dziele zniszczenia wspierana przez kainowe ręce rodzimej reakcji, Warszawa swe wyzwolenie zawdzięcza bohaterskiej Armii Radzieckiej. (Oklaski). Ta wielka armia — wyzwoliciela, tchnęła w naszą stolicę pierwszy oddech nowego życia. Niezłomną wiarę i krzepiącą otuchę dla sprawy odbudowy Warszawy dał narodowi naszemu Wielki Stalin. (Burzliwe oklaski).

Niezapomniana pierwsza pomoc materialna, techniczna, fachowa i moralna Związku Radzieckiego otworzyła przed nami szeroko drogę odbudowy Warszawy.

Dzięki tej pomocy, dzięki ofiarnemu trudowi ludu Warszawy, który, przepojony głęboką miłością dla swego miasta, z niesłabnącą wytrwałością podtrzymywał i w żywy płomień przemieniał każdą iskierkę nowego, na gruzach rodzącego się życia. Dzięki ofiarności i pracy mas pracujących całego kraju — Warszawa żyje dziś pełnym życiem jako stolica naszej Ojczyzny. Dziś wieszliśmy na drogę budowy nowej Warszawy — stolicy socjalistycznego państwa. Wspaniałą wizję tej nowej Warszawy dał nam jeszcze wytczył jako drogowskaz naszej pracy i walki Tow. Bierut niespełna rok temu na konferencji organizacji warszawskiej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. (Oklaski).

W ciągu 6 lat stanie trzon nowej, socjalistycznej Warszawy.

W ciągu tego czasu Warszawa wa okrzepnie i usprawni swe funkcje jako Stolica, jako siedziba naczelnych władz naszego Ludowego Państwa. W ciągu tych lat Warszawa stanie się poważnym ośrodkiem przemysłowym kraju, stanie się siedzibą wielu nowych, przodujących zakładów przemysłowych. Warszawa, jako poważny ośrodek produkcyjny pomoży siły klasy robotniczej, będzie startem do nowego życia dla naszej, przysposobionej . . . zawodu i ożywionej entuzjazmem odbudowy — młodzieży, wciągnie w proces produkcji tysiące kobiet, którym nasz ustrój dał pełne możliwości dla prawa Konstytucji wolnych. Warszawa — kolebka polskiego ruchu rewolucyjnego, rozwinie na nowo swój mocny, twardy bastion robotniczy, klasa robotnicza Warszawy odzyska znów swą przodującą rolę w Stolicy i kraju. Warszawa stanie się w ciągu tych lat miastem nowoczesnych, zdrowych mieszkań i osiedli robotniczych. Zarząd bezpowrotnie obraz przeludnienia i niedostatku mieszkaniowego, peryferyjnych dzielnic robotniczych, pozostałość dawnej kapitalistycznej Warszawy. Znika obraz obszdu mieszkaniowego pierwszych lat powojennych. Nowoczesne, robotnicze osiedla mieszkaniowe nocnymi klinami wejdą w centrum nowej Warszawy. Warszawa zyska nowe ogromne przestrzenie zieleni, parków i skwerów, które wniosą szerokl, ożywczy oddech w mury naszego miasta. W ciągu tych najbliższych lat naszych zamierzeń gospodarczych, Warszawa winna pokryć się siecią sprawnej komunikacji miejskiej i podmiejskiej, tramwajowej, autobusowej, kolejowej, niosąc ulgę w codziennym życiu mieszkańców Stolicy i przynosząc tysiące nowych oszczędnych godzin dla nauki, odpoczynku i rozrywki człowieka pracy. W ciągu tych lat zwłaszcz się w Warszawie ciągle jeszcze niedostateczna ilość szkół, przedszkoli, teatrów, kin, domów kultury, bibliotek, żłóbków, szpitali, ośrodków zdrowia, boisk i stadionów sportowych, mieszczą w szerokie masy dorobek nowej naszej nauki, kultury, zdrowie i radość życia.

W szybko pulsującym tętnie budownictwa kształtuje się i kształtować się będzie nowy styl polskiej socjalistycznej architektury, która odrzuciwszy antyludzkie, kosmopolityczne maniery, przekreśli raz na zawsze ślady obliczu miasta kapitalistycznego, miasta bezlusznego, kamiennego molocha, która — nawiązując do bogatych tradycji historycznych polskiej architektury i wykorzystując bogate doświadczenia architektury radzieckiej — nadawać będzie piękne oblicze nowej Warszawie, jako siedzibie pełnego, wszechstronnego, kulturalnego życia mas pracujących.

Realizując te ogromne zamierzenia, walcząc o nowe oblicze miasta, w którym znaleźliby pełne zaspokojenie potrzeby pracy, mieszkania, wypoczynku mas, dbać musimy o to, aby już dziś warunki życia i bytu klasy robotniczej i mas pracujących Warszawy z dnia na dzień, z miesiąca na miesiąc polepszały się wydatnie.

Przykładów takich można by mnożyć więcej. Wszystkie te jednak stanadzają jedną podstawową tezę: realizując nasze podstawowe zadania budowy nowej Warszawy, których myślą przewodnią jest po lepszenie bytu szerokich mas, nie wolno nam ani na chwilę, ani nie widzieć bieżących, codziennych potrzeb, trosk i bolączek klasy robotniczej i szerokich mas ludzi pracy. Kształtując piękne oblicze przyszłej Warszawy, dbać musimy równocześnie o jej obecny wygląd, czystość, porządek. W naszych planach i zamierze niach generalnych, jak, i w codziennej naszej bieżącej pracy myślą przewodnią i sprawą zasadniczą musi być troska o człowieka, trudzo ca klasę robotniczą, o ludność pracującą Warszawy, o jej byt codzienny, o warunki jej życia.

Czynimy dobrzej tego wtedy, jeśli w praktyce zrealizujemy istotę naszej wielkiej reformy ustrojowej, która polegać ma na ścisłym powiązaniu władzy państwowej z masami ludowymi.

Konferencja uczonych wrocławskich przed Kongresem Nauki Polskiej

WROCŁAW. W ub. środę w sali K. Lepnego odbyło się inicjatywy Klubu Demokratycznej Profesury Wyższych Uczelni Wrocławskich —odbyło się zebranie profesorów i pomocników naukowych, poświęcone omówieniu współczesnych zadań nauki polskiej.

W zebraniu, któremu przewodniczył dziekan prof. Jaworski, wzięli udział z ramienia prezydium Kongresu Nauki: minister Kazimierz Petrusewicz i prof. Jan Dembowski. Prof. Dembowski wygłosił też referat zasadniczy.

Środowe spotkanie przedstawicieli naszych sfer naukowych we Wrocławiu należy uznać za doniosłe wydarzenie w życiu stolicy Dolnego Śląska.

W wygłoszonym na wstępie zebrania referacie prof. Dembowski zaznaczył, że zbliżaj się data Kongresu Nauki Polskiej nakazuje naszym naukowcom — przez głębokie przemalizowanie swego dorobku naukowego — ustalić jego wartości ideologiczne. Chwila, w jakiej żyjemy — powiedział prelegent — zniewala nas do określenia wychowawczego znaczenia nauki, do ścisłego powiązania jej z potrzebami kraju i społeczeństwa, wykonującego codziennie wielką pracę dla Polski i wszystkich, którzy w niej żyją. Uczeni winni nasycić treścią ideologiczną nawet przygotowania przedkongresowe, bo od Kongresu naród oczekuje nie tylko współdziałania z nim w wykonaniu Planu Sześcioletniego, lecz i wskazania dróg nowym kadrom naukowców polskich, którzy to współdziałanie w przyszłości rozszerzą i pogłębią.

Prof. Chełmoński, w świetnym przemówieniu, wygłoszonym w dyskusji, dał wyraz swemu poglądowi na istotne warunki współczesnej nauki.

— Musi ona być — oświadczył mówca — ściśle związana z życiem narodu. Musi dostrzegać hierarchię narastających potrzeb społecznych, ustalać ich kolejność i — wyzwoliwszy się z rutyny i bezwładności — przyczynkarstwa — pójść z narodem w jego trudzie, tworzeniu i walce o pokój.

Konieczne jest do tego przyjęcie szerokich form kolektywności w pracy naukowej i odniesienie się z najgłębszą troską do kształtowania umysłów nowych kadr, mocnych ideologicznie, uzbrojonych w nową wiedzę o człowieku, społeczeństwie i państwie.

Szczupłe ramy sprawozdania uniemożliwiają nam podzielenie się z czytelnikami bogactwem myśli mówcy, podbudowanych przykładami z osiągnięć nauki radzieckiej i wykazujących zdobienie zadań uczonego doby współczesnej.

Po uwagach prof. prof. Mikulskiego, Sembrata, Hirszfelda i Marczewskiego, zabrał głos min. Petrusewicz. Mówca oświadczył, że ideologiczne znaczenie Kongresu Nauki Polskiej winny wśród naukowców górować nad innymi.

— Wszyscy pragną powstania nowej, postępowej nauki w Polsce — powiedział min. Petrusewicz. — W praktyce jednak wielu naszych uczonych nie może zerwać z przestarzałymi poglądami przekoywnych jej społeczeństwu. Jedni z nich pragną, by przyjęto bezapelacyjnie ich założenia, drudzy chcieliby otrzymywać z góry gotowe rozwiązania, które tymczasem dobrze pojęta istota nauki wymaga zbiorowego wkła du wszystkich uczonych do osiągnięcia celu.

Potrzebna jest dzisiaj naszej nauce — jak powietrze płucom — twórcza krytyczna ideologiczna; bo pomoże ona przezwyciężyć hamujące jej rozwój nawyki — i stworzyć spośród nowych kadr — typ naukowców naszego czasu.

Rektor Kulczyński (którego przemówienie słuchane było z wyjątkową uwagą) wskazał jak ważne są w pracy uczonego punkty wyjścia i metody, przy pomocy których uczeni mogą dokonać oceny obecnego stanu nauki. Ustrój kapitalistyczny wszędzie — obecnie — hamuje — głęboko wpływał i wpływa na dociekania uczonego. Musi on obecnie nauczyć się dostrzegać w nauce zniekształcenia prawdy, czyniąc ją prawdziwym źródłem poznania.

— Stoimy przed ogromnym rozwojem nauki — zakończył rektor. — Trzeba usunąć z jej drogi wszystko, co ten rozwój hamuje.

Po uwagach prof. Wysłoucha na temat nowych kadr w nauce i po podsumowaniu dyskusji przez prof. Dembowskiego, dziekan Jaworski zamknął obrady.

Należy zaznaczyć, że ich wysoki poziom naukowy, zwłaszcza w dyskusji, dał wyraz swemu poglądowi na istotne warunki współczesnej nauki.

— Musi ona być — oświadczył

Walka o pokój trwa

(Dokończenie ze str. 1-szej)

uchwałami Manifestu Sztokholmskiego i przyjadę osobiście przed zakończeniem akcji, by swym podpisem przyłączyć się do milionów ludzi, walczących o trwały pokój".

W celu szerokiego zaproponowania znaczenia Apelu Sesji Sztokholmskiej Światowego Komitetu Obrońców Pokoju odby ły się we wszystkich powiatach odczyty wybitnych uczonych i przedstawicieli Polskiego i Wojewódzkiego K.O.P.

W Legnicy w dniu 12 maja br. wygłosił odczyt przedstawiciel Polskiego K.O.P. redaktor ob. Grad z Warszawy przy obecności 800 mieszkańców miasta Legnicy. W gminie Wa drze Wielkie profesor Uniwersytetu Wrocławskiego ob. dr. Dominik Tadeusz w swoim odczycie naświetlił obecną sytuację polityczną i wykazał te siły, które się na straży pokoju światowego pod przywodnictwem potężnego Związku Radzieckiego, oraz nakreślił dążenia imperialistów anglo-amerykańskich, pragnących rzucić ludzkość w odmęt nowej wojny światowej.

We wszystkich zakładach pracy powiatu legnickiego odbyły się masówki i zebrania oświadczalskie. W 96 gromadach pełnomocnicy powiatowego Komitetu Obrońców Pokoju — ak tywiści PZPR, ZSL i ZSCh zapoznali wszystkich mieszkańców ze znaczeniem podpisywania Apelu Pokoju.

Zespoły artystyczne zadekla rowały swój udział w propagowaniu idei pokoju, docierając do najdalej odległych gromad z pieśnią o pokoju.

Organizacje sportowe zorganizowały biegi narodowe oraz szereg imprez sportowych pod hasłem walki o pokój.

Żołnierze niemieccy nie chcą walczyć w Vietnamie

BERLIN (PAP). — Rada Centralna Związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej wystosowała apel do legionistów niemieckich w Vietnamie, aby zaprzestali walki z narodem Vietnamu i powrócili do ojczyzny. Jak donosi „Junge Welt" liczni legioniści posłuchali tego apelu. W ostatnich dniach rada centralna związku Wolnej Młodzieży Niemieckiej otrzymała 15 depesz, w których legioniści niemieccy z Vietnamu doroszą, że szybko wrócą do Niemiec, że wystąpili oni z wojska i proszą o zapewnienie swych rodzin, że nigdy nie będą już walczyć o brudne interesy imperialistów francuskich, amerykańskich i angielskich.

„Nie może zabraknąć nasych podpisów w obronie pokoju"

Szpital. Tutaj nie docierają odgłosy wielkomiejskiego życia. W białych pokojach cicho leżą chorzy. Pielęgniarki i lekarze chodzą wśród łóżek, niosąc pomoc i ulgę w cierpie niach złożonym chorobą.

— Nareszcie się u nas zjawiliście — mówią chorzy II Kliniki Wewnętrznej we Wrocławiu do trójki agitatorów pokoju, którzy przyszli namówić podpisy pod Apelem Sztokholmskim.

— Czy chcemy podpisać? Co za pytanie! Kto nie chciał by pokoju? — oświadcza ob. **Joachim Mańkowski**, starosta z Białej Podlaskiej — nasze leżenie tutaj to właśnie wynik wojny.

— Za dużo okropności w jennych przeżyliśmy, aby nie pragnąć pokoju ze wszystkich sił — dodaje **dr. Stanisław Sielicki**, składając podpis pod Apelem.

Ob. **Wiktor Nowak** z Legnicy z trudnością dźwiga z bolale ciało i drżącą ręką składa swój podpis. — Napewno nie mogłbyśmy się tu tej leczyć, pod troskliwą opieką lekarzy, gdyby . . . — Nie kończy zdania. — Wszyscy wiemy, co zburzyłoby pokojową pracę narodów . . .

— „Domagamy się stanowczego zakazu broni atomowej, jako zręcza napaści wojennej i masowej zagłady ludzi. Żądamy ustanowienia ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego postanowienia. Będziemy uważali za zbrodniarza wojennego rząd, który pierwszy zastosował broń atomową przeciwko ludzkiemukolwiek krajowi".

Głos agitatorki pokoju — **Sabiny Chaskiewicz** — brzmi mocno. Cała sala słucha. Idziemy od łóżka do łóżka. Krzyczymy na całe gardła:

— Jak dobrze, że przyszli ście — cieszy się **Kazimierz Lewi** — nie mogliśmy zabraknąć naszych podpisów w obronie pokoju.

Podpisuje ciężko chory **Jan Dracny**. Chwyta za pióro **Jan Pancierzyński** z Wrocławia, **Jerzy Wagenbichter** z Bielnej Góry, **Leon Witczak**, **Stanisław Obrębski**.

Ślusarz z PMS — Cieplice — ob. **Bogdan Jotsz**, z trudem obracając się w naszą stronę, mówi:

— Każdy chce pokoju. Byłem w obozie w Mathausen — dlatego leżę tutaj w szpitalu. Niech będzie pokój.

Ob. **Józefowi Gościkowi** nieporadzie idzie podpisywanie.

— Nie dziwcie się — tłumaczy — niedawno nauczyłem się pisać. Pierwsza wojna światowa wyrwała mnie ze szkół. Potym nikt się ciemnym człowiekiem nie interesował. Dopiero Ludowa dała mi możność uczenia się. Chodziłem regularnie na kursy. Dostałem nawet za to dyplom. Jestem członkiem kolejowym w Lubaniu Śląskim.

Średniolorolny chłop z Gniewkowa pow. Jawor — **Franciszek Korniak**, podpisuje apel stwierdził prosto — ja wiem, co znaczy wojna i dość już jej na świecie.

— Chcę się uczyć i wyesnąć na dobrego obywatela Polski Ludowej — powiedział w rozmowie z trójką uczeń VI klasy stopnia podstawowego III Szkoły w Opolu — **Stanisław Wysocki**. — Jestem chory, potrzebuję dużo lekarstw, jakby była wojna, napewno ich bym nie miał.

Ostatni z sali podpisuje emeryt Antoni Jeż. Ma burkowy przytępiony słuch. Nie słyszy co do niego mówimy. Podsuwamy więc Apel Sztokholmski. Czyta półgłosem — Domagamy się stanowczego zakazu broni atomowej . . . Poprawiając okulary, kładzie swój podpis.

Trójka agitatorów pokoju idzie dalej. Od drzwi dziewiąty. Od sali sali. Wszędzie entuzjasta jest z entuzjazmem i radością.

Jerzy Głębocki

Ponad 14 milionów podpisało Apel Sztokholmski

WARSZAWA (PAP). — Według danych obliczeń na terenie całego kraju zebrano do dnia 20 bm. do godz. 24. — 14.285.318 podpisów pod Apelem Sztokholmskim.

»Ich jest stu, a nas miliardy!« Blokowe Komitety Pokoju kończą swą pracę

Do Dwodowych Komitetów Obrońców Pokoju we Wrocławiu napływają już liczne sprawozdania z zakończenia akcji w Blokowych Komitetach Obrońców Pokoju. Członkowie Komitetów donoszą o przebiegu akcji zbierania podpisów w swych domach.

I tak: Blokowy Komitet Obrońców Pokoju Nr. 214 komunikuje, że wszyscy mieszkańcy przyjmowali trójki z radością i z uśmiechem na ustach. Wielu mieszkańców wstrzymywało się od podpisu, bo miasta, spodziewając się odwiedzin „trójki". Kończymy nasze sprawozdanie — pisze 214 Komitet Blokowy — hasłem: „Stalin to pokój i wolność między narodami! Niech żyje, niech rozwija się i umacnia ruch pokojowy na całym świecie! Niech żyje jedność robotników, chłopów i inteligencji pracującej w walce o pokój".

Blokowy Komitet Obrońców Pokoju pisze w sprawozdaniu, że ludność przyjmowała „trójki" bardzo życzliwie i z radością składała podpisy pod Apelem Sztokholmskim. Na wyróżnienie w tym bloku zasługują: ob. ob. Augustyn Pudłak, Zofia Cierpiel i Zdzisław Marzanowicz, na naganą natomiast Wacław Kołaski, który odmówił uczestnictwa w akcji, tłumacząc się nawałem pracy, i ob. Janina Rakowska, która mimo przyrzeczenia — nie zgłosiła się do akcji. -

Mieszkańcy bloku 155, — czytamy w sprawozdaniu — będą się z mamnością całego kraju i wyrażają przekonanie, że walka o pokój, popartą przez miliony prostych ludzi na całym świecie, pokrzyżuje zbrodnicze plany podżegaczy wojennych.

— Zakończyliśmy akcję zbierania podpisów — pisze Komitet Blokowy 153 Komitetu Blokowego Obrońców Pokoju — dokonaliśmy pełnego zwycięstwa nad podżegaczami wojennymi i ich gusami „Wall — Street". Ich jest stu, a nas miliard! Miliard żołnierzy pokoju. Naszym hasłem jest pokój dla dzieci i starców, dla matek i ojców, pokój dla budowy na całym świecie nowego i piękniejszego życia. Niech żyje pokój! Niech żyje nowej wojny. Niech żyje pokój na całym świecie" (Jur) .

Radzieckie „latające skrzydło"

MOSKWA Znany radziecki konstruktor modeli samolotowych — Oleg Gajewski zbudował nowy model samolotu typu „latające skrzydło", rozwinął szybkość przewyższającą prawie dwukrotnie świa towy rekord szybkości dla modeli tego typu.

Po zamknięciu MTP

Doświadczenia tegorocznych Targów

ważnym osiągnięciem organizacyjnym

Olbrzymie i z roku na rok rosnące bogactwo eksponatów, coraz piękniejsza oprawa zewnętrzna Targów sprawiają, że corocznie zwiększa się liczba zwiedzających, podziwiających ogromny dorobek gospodarczy Polski, Związku Radzieckiego i państw demokracji ludowej.

Zwiększona liczba zwiedzających wymaga więc wzmożonego wysiłku ze strony organizatorów — i temu, po zamknięciu Targów, chciellibyśmy parę uwag krytycznych poświęcić.

Obecnie na targach i wystawach bywa zupełnie inna publiczność, niż przed 15—20 laty.

Publiczność obecna przyjeżdżała przeważnie na 1—2 dni, wymagała więc bardzo dobrego przygotowania warunków zwiedzania i organizacji, by ten krótki termin jak najlepiej wykorzystać, by ludzie z wagonami sypialnymi II i III klasy mogła być uruchomiona dzięki wzrostowi produkcji wagonów sypialnych jak również lokomotyw.

A teraz parę słów na temat wycieczek. Zbyt wielką ich ilość urządzano w ostatnim okresie czemu nie pomyślano o nich w pierwszej dekadzie maja? Uniknęło by się w ten sposób „korka" w okresie późniejszym.

Doświadczenie tygodnia wysokiej frekwencji mówi, że usprawnienie organizacji jest koniecznie. W niektórych pawilonach, zwłaszcza w pawilonie radzieckim, powstawały niekiedy olbrzymie zatory... o zbliżeniu się do maszyn nie było nawet mowy, gdyż obiegowe „szkraby" w wieku 10—12 lat.

Organizacja Targów Poznańskich czyni z roku na rok tak wielkie postępy, że w przyszłym sezonie targowym należy spodziewać się poprawy również w dziedzinie obsługi publiczności.

Wzrastający poziom Targów, będący wyrazem osiągnięć kraju, wymaga coraz wyższego stylu obsługi i informacji. Twórcy tych osiągnięć — **ludzie pracy — muszą dobrze poznać swój własny dorobek.**

W. K.

SŁOWO sportowe

Ostatni dzień rozgrywek kl. A

Kto będzie walczył o ligę?

Ogniwo posiada jeszcze szanse

Drużyny A-klasowe znajdują się już na finiszu swoich rozgrywek mistrzowskich. Drugi dzień Zielonych Świąt, będzie finałem kilkunastotygodniowych zmagań i walki o punkty.

W grupie I-ej — leader tabeli Górnik Wałbrzych, spotka się ze swoim imiennikiem z Podgórza na jego terenie.

Znajdujący się w dobrej formie górnicy wałbrzyscy, w spotkaniu tym ze względu na słabą formę przeciwnika nie powinni natrafić na większy opór. W Zgbkowicach również dojdzie do pojedynku „imiennych" konkurentów — Związkowców z Ząbkowic i Wrocławia. Goście w tym meczu będą musieli wydać z siebie maksimum wysiłku i umiejętności, by nie tylko spotkanie ale i walkę, o utrzymanie w klasie A, rozstrzygnąć na swoją korzyść. Dobrze dysponowany w ostatnim czasie Kolejarz Wrocław, gości u siebie Włókniarzy z Łęgnicy. Drużyna łęgnicka znajduje się w podobnej sytuacji, do wrocławskiego Związkowca. Wydaje nam się jednak mało prawdopodobnym, by udało im się wywieść z Wrocławia choć jeden punkt. Trzeci kandydat do spadku — Spójnia Bielawa, stoi przed nieco łatwiejszym zadaniem, niż dwaj jej „towarzysze niedoli". Mając za przeciwnika „marudera" pierwszej grupy, Legię z Jeleniej Góry, gospodarze tej drużyny powinno im sprawiać większych trudności. Wrocławska Stal gości u siebie Czwartę z Kamiennej Góry i jest zdecydowanym faworytem spotkania. W Jeleniej Górze dojdzie do walki, o moralny tytuł wicemistrza grupy. Spotkają się w niej dwie, po Górniku wałbrzyskim, najlepsze drużyny grupy I-ej — miejscowy Związkowiec i Związkowiec z Lubania. Odgadnięcie wyniku tego meczu jest dość trudne, gdyż zwycięstwo zależeć będzie tylko od lepszej dyspozycji, w tym dniu, jednej z drużyn.

W II-ej grupie — ostatni dzień mistrzostw zapowiada się niezwykle emocjonująco. Tak bowiem na czele jak i na końcu tabeli sytuacja nie ulegja jeszcze całkowitemu skrystalizowaniu. Obecnym liderem grupy — Spójnia z Kłodzka, wyjeżdża na ciężki teren Białego Kamienia, gdzie spotka się z miejscowym Górnikiem. Czy zawodnikom Spójni uda się z tego meczu wyjść obronną ręką, a tym samym utrzymać prowadzenie w swej grupie? Odpowiedź na boisku! Wrocławski Ogniwo, zmierzy się z Gwardią Jelenia Góra na jej własnym boisku. Stawka tego spotkania jest bardzo poważna. Chodzi tu bowiem o spadek z jednej a o mistrzostwo grupy z drugiej strony. Zwycięstwo, naszym zdaniem, przyjdzie drużynie wrocławskiej. W Żarowie odbędzie się dramatyczny wyścig o utrzymanie się w klasie A. Aktorami tego ciekawego pojedynku będą: miejscowa Unia i Związkowiec z Brzegu. Włókniarz z Bielawy zmierzy się w Wałbrzychu z miejscowym Związkowcem. Mimo tak poważnego sukcesu jaki bielawianie odnieśli ubiegłej niedzieli, na zwycięzcę typujemy gospodarzy. We Wrocławiu dojdzie do „derbów" lokalnych, pomiędzy miejscowymi rywalami — Gwardią i Legią. Chimeryczna forma wojskowych daje większe szanse gwardzistom. W ostatnim meczu, strzeliński Związkowiec, spotka się na własnym boisku z Włókniarzem Wałbrzych. Ciężki teren Strzelina, nie wróży gościom zbytniego powodzenia. Za tym należy się liczyć ze zwycięstwem miejscowych.

Uwaga Kolarze!!

28 bm o godz. 15 odbędą się Szosowe Indywidualne Mistrzostwa Okręgu ze startem w Świdnicy. Dystans dla seniorów 100 km, dla juniorów 50 km

Po słabej grze Górnik Wałbrz. zwycięża Związkowca 3:1

Zapowiadający się ciekawie mecz piłkarski Górnik — Związkowiec z cyklu rozgrywek o mistrzostwo klasy A, wcale nie stał na spodziewanym poziomie. Poprzedzona dobrą trzecią drużyną wałbrzyską publiczność wrocławską w żadnym wypadku nie zachwyciła, nie mówiąc już w ogóle, iż zademonstrowała gę niegodną kandydata na mistrza okręgu.

Drużyna gospodarzy we wczorajszym spotkaniu wypadła o wiele lepiej, niż w meczu niedzielnym. Nie znaczy to jednak, że Związkowcy za dowolili.

Pierwsze minuty gry zapowiadają się doszy sensacyjnie. Po ładnej akcji napadu wrocławian Szymański oddaje nie bezpieczny strzał na bramkę gości. Piłkę jednak brawurowo broni bramkarz wałbrzyszan. Gra w pierwszej połowie jest wyrównana przy obwiedzie przeważa miejscowych. Niebezpieczny rajd lewoskrzydłowego Związkowca — Traskowskiego, zakończony

Drużynowe mistrzostwa Polski odłożone do 10. IX. b. r.

12 drużyn lekkoatletycznych z całego kraju, które w mistrzostwach drużynowych okręgu zdobyły największą ilość punktów, miały 28 bm. reprezentować swoje okręgi w drużynowych lekkoatletycznych mistrzostwach Polski.

Ze względu na późne rozgranie mistrzostw okręgowych, do tej pory nie wpłynęły jeszcze z PZLA sprawozdania z mistrzostw okręgowych. Wobec takiego stanu rzeczy PZLA postanowił prze łożyć termin mistrzostw drużynowych, na dzień 10 września. (v)

Gimnastyczna reprezentacja Polski

w Wałbrzychu

W dniach 3 i 4 czerwca br. wystąpi w Wałbrzychu reprezentacja gimnastyczna Polski, która da pokaz gimnastyki przyrządowej.

Impreza ta ma na celu spopularyzowanie gimnastyki przyrządowej wśród młodzieży szkół górniczych. 3-go, gim nastycy wystąpią w sali „Organeria" na Podgórzu, 4-go zaś na stadionie w Sobięcinie.

ZJAZD i WYŚCIG KOLARSKI SŁOWA

Setki młodych kolarzy na starcie w Świdnicy

Jeszcze tylko jeden dzień pozostał uczestnikom Zjazdu i Wyścigu „Słowa" do przygotowania się do tej imprezy. Mło dociani zawodnicy, z których większa część po raz pierwszy pozna przyjemne i upierne strony zmagań szlachetnej rywalizacji sportowej, będą aktorami niecodziennego widowiska. Wielkie zainteresowanie, jakie okazują miesz kańcy Świdnicy, oraz innych miasteczek i wsi, przez które przebiegać będzie trasa wyścigu, daje najlepszą gwarancję, że wyścig ten w stu procentach spełni swoje zadanie.

Prowincja naszego województwa do tej pory, jeżeli chodzi o sport kolarski, traktowana była dosyć po macoszemu. Wyścig kolarski „Słowa" będzie chyba punktem przełomowym zmieniającym radykalnie dotychczasowy stan rzeczy. Jesteśmy przekonani, że liczne rzesze młodzieży zdobyte dla kolarstwa, kontynuować będą dzieło zainicjowane przez naszą redakcję. Obowiązek taki kładziemy przede wszystkim na „animie" klubów i zrzeszeń sportowych, które po przełamaniu „pierwszych lodów" na tym odcinku, powinny mieć ułatwioną pracę. Wtedy akcja popularyzacji i umożwienia sportu kolarskiego wejdzie na nowe, bardziej realne tory.

A teraz jeszcze chcieliśmy kilka słów powiedzieć samym zawodnikom. Jesteśmy przekonani, że uczestnicy wyścigu wnieśli w swe przygotowania się do tej imprezy. Radzimy więc wyjechać na szosy i choć trochę potrenować.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Głównego księgowego w IV gr. z dod. funkcyj. plus 35 proc. premii księg. względnie st. księgowego w V gr. dod. funk. plus 35 proc. premii księg., księgowego w V-a gr. plus 35 proc. premii księg. ewentualnie rutynowanej siły biurowej poszukuje zaraz Państwo. Browar w Tarnobrzegu. Podania wraz z życiorysem należy składać pod wymienionym adresem. K-1767

Planiście finansowego zatrudnią Dolnośląskie Zakłady Wytwórcze Maszyn Elektrycznych. Wrocław, ul. Pstrowskiego 12. Zgłoszenia przyjmuje Dział Personalny. K-1807

Sekretarkę — planistkę zatrudni natychmiast Spółdzielnia Pracy „Kolmet" ul. Kilińskiego 12. K-1900

Pracownika zaawansowanego w księgowości, ewentualnie obznajmionego z referatem planowania i statystyki przyjmiemy od zaraz. Spółdzielnia Dubois, Rzeźnicza 5. 3151

8 tokarzy metalowych, 12 ślusarzy monterów (ze znajomością maszyn włókienniczych), 10 ślusarzy obróbczych (z znajomością maszyn włókienniczych), 3 ślusarzy narzędziowych, 10 ślusarzy masz. warsztatowych, 2 spawaczy autog., 2 ślusarzy hydraulików, 16 pomocników ślusarzy i uczniów, 2 stolarzy, 1 modelarza, 2 kreślarzy, 1 technika kalkulatora, 1 pomoc biurowa do prowadzenia kartoteki, 2 maszynistki (wykwalifikowane), 3 magazynierów (techniczna) na czas 1.8 do 30.11 50 r., mokre przędzki, tkaczy, szpularki oraz siły niewykwalifikowane mężczyzn i kobiety — zatrudnią natychmiast: Państwowe Zakłady Przemysłu Lnianego „Orzeł" w Myślakowicach pow. Jelenia Góra. Wynagrodzenia wg. umowy zbiorowej. Zgłoszenia przyjmuje Wydz. Pers. K-1913

Inżynierów geodetów, mierniczych i techników również zaawansowanych praktykantów przyjmie natychmiast do prac mierniczych w terenie Państwowe Przedsiębiorstwo Fotogrametrii i Kartografii — Biuro Terenowe nr. 4 we Wrocławiu. Zgłoszenia Urząd Wojewódzki Wrocławski, pok. 832. K-1912

10 murarzy zatrudni na dobrych warunkach Spółdzielnia Pracy Budowlano - Remontowa S.B.R. Wrocław, ul. Komandorska Nr. 5. K-1914

OBWIESZCZENIA

Marię Skobyłko, ostatnio zamieszkałą w ZSRR obecnie nieznaną z miejsca pobytu wzywa Sąd Okręgowy we Wrocławiu, ul. Sądowa 1 do zgłoszenia się w sprawie rozwodowej I.C339/50, wytoczonej przez jej męża. 3152

Zarząd Zrzeszenia Kupców Polskich zawiadamia, że w związku ze zmianą lokalu, biuro Zrzeszenia mieścić się — 27 bm. będzie nieczynne. Nowy adres Z.K.P.: Wrocław, ul. Stalina 4, I piętro. — Zarząd. K-1902

OGŁOSZENIA DROBNE

HANDLOWE

MOTOCYKL „N. S. U." 250 sprzedam, ul. Roosevelta 11/13, Zabrzowska. 3163

SPRZEDAM „okazyjnie" sa mochód osobowy z przyczepą do wyjazdu, Wrocław, ul. Oleśnicka 8, warsztat. 3157

SPRZEDAM fortepian, wiadomość, ul. Świerczewskiego 49 m. 4, godz. 4. 3154

FILATELIŚCI! Sprzedam nadzór. stemplowane „Port Gdański" Oferty z „Znaczki". 3152

SPRZEDAM motocykl „Zündapp" 200 ccm — stan bardzo dobry. Bakuckiego 11 m. 3. 3150

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM zgubione legitymacje WSH nr 421 Marya Kozłowska. 3161

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez Dowódcę Wojsk Lotniczych i Przeciwlotniczych. Adres: ul. 3-go Maja 14 — Ciepłicz. 3158

UNIEWAŻNIAM legitymacje WSH nr 421 Marya Kozłowska. 3161

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną przez Dowódcę Wojsk Lotniczych i Przeciwlotniczych. Adres: ul. 3-go Maja 14 — Ciepłicz. 3158

UNIEWAŻNIAM legitymacje WSH nr 421 Marya Kozłowska. 3161

ZGUBIONO legitymację Związku Inwalidów Wojennych, książkę PKO, książkę Ubezpieczalni Społecznej oraz wojskową AKU Warszawa Bielewicz Antoni, Warszawa. K 1907

ZGUBIONO zaświadczenie S. P. — Ciepłowa. 3162

ZGUBIONO odcinek zaświadczenia, karte rowerową nr tabliczki: P-92-56, legitymacje szkolną, legitymację 437, Kazimierz Guga. 3159

ZGUBIONO koncesję gastronomiczną (hotel) wydaną przez urząd przemysłu handlu miasta Wrocław za nr 221 na Gondek Maria, Upraszam znalazcę o odniesienie pod adresem Stalina 162, Bar Mały. 3153

ZGUBIONO książkę wojskową, odcinek zaświadczenia Wrocław, ul. Kościuszko Łukasik Marian. 3164

ZGUBIONO metrykę, świadectwo I liceum Wrocław, ul. Worcella 3 Hawryszyn Marek. Znalazcę, lin. ul. Brzegowa 3. 3166

ZGUBIONO dowód osobisty, książeczkę ewidencyjną zawiadamiam, że na ponowną rejestrację wojskową, odcinek za zaświadczenia na ponowną rejestrację wojskową, odcinek za zaświadczenia na ponowną rejestrację wojskową, odcinek za zaświadczenia

Szczerze

Zabytkowe piwnice

Wrocławianie z zainteresowaniem obserwują pracę przy odbudowie Ratusza, choć rusztowania strzegą tajemnicy.

O ile jednak cała uwaga zwraca się na zewnętrzną stronę odbudowy zabytku, to mało się słyszy o remoncie i zużytkowaniu piwnic. Sprawa nie jest błaha, ponieważ dobro Ratusza wymaga, by piwnice były również wykorzystane, w szczególności zaś posiadały równą temperaturę. Dotychczas nie ma specjalnego urządzenia dla ich ogrzewania, ponieważ służyły one jako lokal gastronomiczny.

Niedawno rozeszła się pogłoska, że Państwowe Przedsiębiorstwo Gastronomiczne zamierza w piwnicach ratuszowych otworzyć lokal masowego wyżywienia. Pogłoska ta dotychczas się nie sprawdziła.

Komitet Odbudowy Ratusza wyraził opinię, że usadowienie się w podziemiach jakiejś gospody jest wskazane, ale sam komitet nie zdziałać nic może, ponieważ przeszkoleniami ratuszowymi dysponuje Muzeum Historyczne.

Sprawę powyższą polecamy uwadze czynników kompetentnych w nadziei, że w jakiś sposób piwnice będą użyt kowane.

Tuwiex

NOTATNIK WROCŁAWSKI

✪ **Akademia**, poświęcona Świętu Ludowemu, zorganizowana przez Komitet Młodzieżuczelniany ZSL, odbędzie się dziś o godz. 18-tej, w sali Balcera (Uniwersytet). Komitet zaprasza na nią wszystkich studentów.

✪ **Stołówka akademicka** przy ul. Wróblewskiego od 1 czerwca będzie remontowana i zawiesza działalność. Dla studentów będzie wydawać posiłki od godziny 12-tej gospodarz w Pawilonie Gastronomicznym.

✪ **Koło Ligi Kobiet** przy Ubezpieczalni organizuje pokaz smacznych surówek i przekazuje nam jeden z przepisów. Szczaw, szpinak, sałatę i szczypiorek po krajać grubo (szczaw drobniej) i posolić. Po chwili, gdy puszczenie — zaprawić oliwą lub śmietaną. Jest to surówka b. zdrowa i mocna.

✪ **Członkowie chóru**, studenci Politechniki oraz Akademii Medycznej zbierają się dziś o godz. 18,20 w zarządzie dzielnicowym ZMP (Plac Uniwersytecki 2).

✪ **Donosi nam Zarząd Nieruchomości Miejskich**, że listy lokatorów są odnawiane i przywiane w ramki, ale są domy, w których lokatorzy niszczą oprawne już wywieszki.

✪ **W Instytucie Historii** (ul. Szewska 49, sala 108) prof. dr H. Wereszczycki wygłosi dziś o godz. 17 odczyt pt. „Prace podejście do dziejów stosunków polsko - niemieckich".

✪ **Tramwaj linii nr 9** znowu wczoraj przed 7 rano wykoleił z szyn. Część pasażerów powędrowała do pracy piechotą. Gdy nadszedł tramwaj następny, pasażerowie wspólnymi siłami podnieśli wóz i postawili na szyny.

✪ **W ciągu ostatnich** upałów Pogotowie Ratunkowe częściej wyjeżdżało na miasto, niż zwykle. W wozie tramwajowym z zamkniętych oknach zemdlała konduktorka Nr. 381 i musiano do niej wezwać Pogotowie, które odwiozło chorą do domu.

✪ **Koło ZMP** przy wrocławskiej Fabryce Urządzeń Mechanicznych organizuje dziś o godz. 15-tej wykład mgr Zgórzewskiego na temat: Bolesław Bierut, ofiarny syn klasy robotniczej, wzór patrioty - rewolucjonisty.

✪ **Członkowie** rzeczywiści Sekcji Rzeźbiarskiej ZPAP zbierają się dziś o godz. 19 w lokalu przy ul. Stalingradzkiej nr 26.

✪ **Plan sześcioletni** przedstawi dyr. Niewicki na zebraniu ogólnym Koła Związku Bibliotekarzy i Archiwistów Polskich. Zebranie odbędzie się dziś o godz. 18-tej w sali czytelni czasopism Biblioteki Politechniki Wrocławskiej (Wybrzeże Wyspiańskiego, pokój nr 402).

✪ **Specjalnie bezpiecznikom** wysokiego napięcia i ich zastosowaniu poświęca referat mgr inż. W. Medyński. Prelekcja odbędzie się dziś o godz. 18-tej w Domu Technika (ul. Gen. Świerczewskiego 74). Wstęp wolny.

Drugi etap prac

Remont Ratusza

ukończony będzie we wrześniu

Odbudowa Ratusza weszła w drugi etap prac remontowych, który obejmować będzie przede wszystkim prace kamieniarskie obramowanie okien, specjalne roboty murarskie itp. Kosztorys tych robót ustalony został na ogólną sumę 5.876.000 zł.

W pierwszym etapie wykonane roboty kosztowały przeszło 2 mil. zł, zaś ogólny koszt odbudowy Ratusza ocenia się na 25 mil. zł.

W drugim etapie prac szczególny nacisk będzie położony na roboty rzeźbiarsko - kamieniarskie. Remont uszkodzonych fragmentów architektoniczno-kamieniarskich na ścianach ścian zewnętrznych wymaga wielkiej precyzji wykonania i jest pod stałą kontrolą konserwatora wojewódzkiego dr Guetlera i konserwatora krajowego prof. Zachwatowicza.

W pierwszym etapie robót nad pracami, Komitet Odbudowy Ratusza, któremu przewodniczy wiceprzewodniczący MRN ob. Rozgórski, zlecił II Oddziałowi PPB, jako wykonawcy robót, by wciągnął do współpracy znanego artystę rzeźbiarza prof. Pawełkę, który nie tylko ma opiekować się robotami, ale ponadto część trudniejszych fragmentów ma wykonywać własnoręcznie.

Pokrywanie dachu Ratusza rozpocznie się z chwilą dostarczenia papieru i kładzenia dachówek „mnicha" i „mniszki" oraz blachy miedzianej. Część dachówki jest już na miejscu, zaś blacha ma nadejść w dniach najbliższych. Przypuszczalnie kryciem dachu rozpocznie się z początkiem czerwca.

Według obliczeń, o ile nie zajdą jakieś nieprzewidziane przeszkody, remont najpiękniejszego naszego zabytku architektonicznego zakończony zostanie we wrześniu br. (—)

WROCŁAW

Pod hasłem walki o pokój

Bogaty program imprez

w Międzynarodowym Dniu Dziecka

Na Dolnym Śląsku, jak w całym kraju, trwają przygotowania do zbliżającego się Międzynarodowego Dnia Dziecka. Dzieci Wrocławia podejmują zobowiązania, pragnąc uczcić wchodzące w życie nowe przyrzeczenie i prawo harcerskie. Drużyny harcerskie przygotowują paczki z własnoręcznie wykonanymi upominkami, które przesłane zostaną dzieciom polskim w krajach kapitalistycznych oraz dzieciom uciskanych klas w tych krajach.

W woj. wrocławskim już odbywają się powiatowe eliminacje artystycznych zespołów harcerskich. We Wrocławiu w Międzynarodowym Dniu Dziecka odbędą się eliminacje wojewódzkie oraz wystawy gazetek ściennych. Najlepsze zespoły zostaną nagrodzone.

Uroczystości, związane z Międzynarodowym Dniem Dziecka, którym jest 1 czerwca, przełożone są na dzień 4 czerwca. Przebiegną one pod hasłem walki o pokój.

We Wrocławiu, w sobotę, dn. 3 czerwca w godzinach popołudniowych wyruszy z pl. Grunwaldzkiego barwny pochód dzieci, który przejdzie ulicami miasta na pl. Młodzieżowy, gdzie zapłonie wielkie Ognisko Pokoju. Następnie odbędzie się wiec młodzieży.

Niedzielne uroczystości rozpoczną się o godz. 10 rano wysłuchaniem przemówienia radiowego w szkołach, po czym nastąpi w drużynach przyrzeczenie harcerskie. Przyrzeczenie odbierać będą przodownicy pracy, przedstawiciele władz państwowych, oficerowie WP, którzy wręczą nowe odznaki harcerskie harcerzom przodującym w nauce.

Z kolei nastąpi część artystyczna uroczystości i wspólne śniadanie.

Po południu dla dzieci szkół wrocławskich odbędą się zabawy kiermaszowe w Parku Kultury, w Leśnicy, na pl. Młodzieżowym i w Teatrze Młodego Widza.

Barwnie i ciekawie zapowiada ją cała imprezy w Parku Kultury. Komenda Wojewódzka ZHP przygotowuje uroczyste otwarcie Republiki Harcerskiej. Ruszy kolejka wąskotorowa, obsługiwana przez harcerzy, otworzy swe wrota „politechnika dziecięca"; modelmanie, stolarnie, ślusarnie i szereg innych działów przyciągną setki dzieci. Zostaną też otwarte czytelnie i kioski sprzedaży czasopism.

Na Pergoli i pobliskich terenach dzieci będą się bawić przy muzyce. W Hali Ludowej odbędą się wojewódzkie eliminacje zespołów harcerskich. Stadion sportowy zgromadzi młodych zwolenników sportu na licznych zawodach sportowych. W kinie „Pawilon" wyświetlany będzie dziecięcy film, a kuluary Hali Ludowej zajmie wystawa najlepszych gazetek ściennych. (Fzj.)

Na straży dyscypliny pracy

PBP Nr 5 skierowało do sądu

sprawę majstra Faustyna Tomalskiego

Słaba dyscyplina pracy byłaja jeszcze do niedawna powszechnym zjawiskiem na budowach. W dniach poświątecznych lub bezpośrednio następujących po wypłacie, ilość rąk roboczych wyraźnie malała.

W PBP Nr 5 we Wrocławiu niektórzy robotnicy budowlani lekceważyli sobie rygory. Mię dzy innymi na budowie Nr 10, wielu pracowników zapisało na swoim koncie po kilka, a nawet kilkanaście nieusprawiedliwionych nieobecności i opuszczonych dniówek w miesiącu. Rolnicy, którzy usiłowali się „podzielić" pomiędzy pracę w gospodarstwie, a budowę, wykonywali swoje zajęcia sezonowo. Np. na jednej z budów PBP robotnik przedłożył prośbę o trzydniowe zwolnienie z pracy z powodu... choroby świni.

Wprowadzenie w życie ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy, łącznie z zastosowaniem zmienionych norm budowlanych, zapoczątkowało nową, pomyślniejszą erę w budownictwie. Na budowie Nr 10 od Dnia 17 bm. nie zanotowano ani jednego spóźnienia, ani jednej nieusprawiedliwionej dniówki. Podobnie sytuacja poprawiła się i na innych budowach.

Są jednak jeszcze w PBP ludzie, którzy bunowniczo mają we krwi: do takich należy majster murarski Faustyn Tomalski z budowy Nr 14, który już po wprowadzeniu ustawy o socjalistycznej dyscyplinie pracy, opuścił samowolnie i bez usprawiedliwienia kilka kolejnych dniówek. Sprawa Tomalskiego, jako pierwsza tego rodzaju w PBP Nr 5, zostanie — zgodnie z przepisami ustawy — skierowana na drogę sądową.

Będzie to ostrzeżeniem dla tych pracowników budowlanych, którzy w dalszym ciągu usiłowaliby lekceważyć słuszne przepisy. (wac)

Wrocław w walce o pokój

Akcja zbierania podpisów kończy się

Po Leśnicy, również obwód VI — Karłowice i obwód VII — Psie Pole zakończyły akcję zbierania podpisów. W obwodzie VII zebrano ogółem 6.513, zaś w obwodzie VI (Karłowice) 13.638 podpisów.

Z pozostałych obwodów na pierwsze miejsce wysuwa się obwód IX, w którym zebrano dotychczas 13.638 podpisów. W obwodzie I podpisało Apel Sztokholmski 25.430 mieszkańców, w obwodzie II — 21.555, w obwodzie III — 20.420. Akcja zbierania podpisów nie jest jeszcze w tych obwodach zakończona.

Ogółem we Wrocławiu złożono do dnia wczorajszego 175.189 podpisów.

Obecnie rozpoczęła się akcja zbierania podpisów w szpitalach wrocławskich. Według na bieżnych obliczeń, w 19 szpitalach i klinikach pozostaje w łeczeniu ponad 6 tysięcy osób, które niewątpliwie zechcą równie złożyć swój podpis. Mieszkańców burs DOSZ również objęto akcją „trójek".

Obwody VI i VII, które zakończyły już zbieranie podpisów, urządzają wieczornice pokojowe, na które zapraszają wszystkich mieszkańców obwodu. W obwodzie VI wieczornica odbędzie się dnia 26 maja, zaś w obwodzie VII dnia 27 maja.

Liczba złożonych podpisów pod Apelem Sztokholmskim świadczy, że społeczeństwo wrocławskie z entuzjazmem przyjęło Apel Światowego Kongresu Pokoju i zdecydowanie protestuje przeciwko destrukcyjnej rokosie imperialistycznych burzycieli pokoju, dając wyraz swemu przekonaniu, że pod przewodnictwem Związku Radzieckiego wspólnie z masami pracującymi całego świata można zapewnić pokój trwały i nienaruszalny.

Bardzo mało czereśni

Dobrze zapowiadają się truskawki

Fala chłodów w okresie kwitnienia czereśni wpłynęła źle na plon. Pszczoły, wyposzone chłodem z sadów, przez wiele dni nie opuszczały uli, a rzo za tym idcie nie zapylały kwiatów czereśni.

Najwcześniejszy na rynku owoc ukaże się w tym roku w niewielkich ilościach.

Przestrzegamy wszystkich dzierżawców sadów, którzy w roku ubiegłym stwierdzili na drzewach owocowych i wiśniowych grzybek, zwany Monilioza, bardzo rozpowszechniony we Wrocławiu, powodujący więdnięcie, wysychanie i opadanie już dojrzewających owoców, aby zawczasu przedsięwzięli środki zapobiegawcze przez opryskiwanie drzew bordosolem. Moniliioza uwidacznia się wyraźnie pod koniec czerwca.

W rekompensacie za słaby urodzaj czereśni otrzymamy obfity plon truskawek. Dalne dni, które zbiegły się z czasem kwitnienia i zapylania kwiatów truskawek, zapewniają nam urodzaj.

Spowodowana długotrwającymi upałami susza nie jest groźna dla drzew. Głęboko sięgające korzenie zaopatrują drzewa w dostateczną ilość wody. (Zet)

2 ofiary kąpieli

Milicja zwiększa ochronę

Znaczne podwyższenie się temperatury w drugiej połowie maja zwabiło nad brzegi wód liczny płaszczowiec i pływaków. Jak co roku, korzystają z kąpieli osoby mało umiejące pływać. Zanotowano już dwa wypadki utonięcia.

18-letni Anatoesz Cyfon (ul. Grabiszyńska 44), kąpiąc się na Oporowie, zasłabł w wodzie i poszedł na dno.

Na rzece Olawie, w pobliżu Niskich Łąk, natrafił na głębię 18-letni Edward Studnicki (zam. Oleśno) i utonął.

W obu wypadkach lekarz Pogotowia stwierdził śmierć. Zwłoki przewieziono do Zakładu Medycyny Sądowej.

Wobec konieczności zwiększenia opieki nad plażowiczami, Komisariat Rzeczny MO zwiększył kadry. Codziennie, a zwłaszcza w niedzielę i święta, patrole w motorówkach objeżdżać będą wody. Kto nie zastosuje się do wydanych przepisów, kąpiąc się w miejscu niedozwolonym — będzie doraźnie karany mandatami karnymi.

Dzięki wysiłkom załogi

Gruntownie zmienił wygląd

Zakład Przeróbki Włosia

Do serca wziął sobie Zakład Przeróbki Włosia, Dyrekcji Państwowego Przemysłu Miejscowego we Wrocławiu, akcję 1-majową czystości, ładu i kultury. Ale dopiero kiedy 40 osób, poświęcając dobrowolnie około 100 godzin czasu, rzetel nie przystąpiło do pracy i gruntownie zorganizowane — okazało się jak wiele było do zrobienia.

Wywieziono 6 samochodów ciężarowych (!) gruzu, śmieci i wszelkich bezużytecznych oddpadków z podwórza. Miejsca opróżnione ze śmieci doprowadzono do wzorowego porządku. Szereg pokoiów odświeżono i pomalowano.

Nowy, czysty wygląd obejścia fabrycznego tak zachęcił pracowników, że przygotowali plan dalszej akcji na czerwiec. Takim samym radykalnym porządkom ulegną sale fabryczne, zostaną wymyte wszystkie okna, zwiększona będzie ilość ubikacji, opiekę otrzyma dzikie wino i kilka drzewek na dziedzińcu, a okna — skrzyneczki z kwiatami. Zostaną tak że zakupione koszze na śmieci, oraz spluwniczki, aby załoga przestała do tego celu używać przeciwpożarowe skrzynie z piaskiem. Przeprowadzone będzie również kontrola ubrań ro boczych.

Nieustająca akcja porządkowa pracowników Zakładu Przeróbki Włosia DPPM powinna znaleźć licznych naśladowców w innych fabrykach wrocławskich. (wj)

widowiska i imprezy

Teatry

PAŃSTWOWA OPERA, godz. 19 „Złoty Kogucik".

WIELKI I SCENA KAMERALNA PPT — nieczynne.

MŁODEGO WIDZA, godz. 12,30 — „Wesołe nutki". — Godz. 17 — „A chcę do domu".

Muzea

MUZEUM HISTORYCZNE — w Ratuszu.

MUZEUM PAŃSTWOWE — w gmachu Urzędu Wojewódzkiego

Repertuar kin

„ŚLĄSK", ul. Gen. Świerczewskiego 67 — „Mieszańca Barykada" (czesk.), godz. 16, 18,15 i 20,30.

„WARSZAWA", ul. Fredry 16 — „Wiosna" (radz.), godz. 16, 18, 20.

„SCALA" ul. Mikołaja nieczynne.

„PAWILON" — Teren Wystaw, „Hrabia Monte Christo" (franc.), 18 i 20.

„PIONIER", ul. Stalina 71 „Czwarty Perysko" (radz.), godz. 15 15.30, 18 i 20.30.

„PIONIER", ul. Stalina 71 — „Wyspa Skarbów" (radz.), godz. 15 i 17 Aktualności codz. godz. 19, 20 i 21 „Wielki przykład", „TĘCZA", ul. Kościuszki 177 — „Cofnąć wszystkie zegary" (radz.), godz. 16, 18 i 20.

„FAMA" — Pole Pote, ul. Bol. Krzywoustego 285 — „Życie dla nauki" (radz.), godz 20.

„LETNY", ul. Olszewskiego 15 — „Elwira Madigan" (szwedzk.), godz. 20.

„FOTOPLASTIKON", ul. Stalingradzka 54 — wyświetla codz. 9—21 „Sevilla".

Nocne dyżury aptek

„Plastowska", Nowowiejska 25 „Stara Apteka", Kurzy Targ 4 „Pod Łabędziem", Pułaskiego 16

DYŻURY POGOTOWIA CHIRURGICZNEGO — dziś w szpitalu Ubezpieczalni Społecznej, plac Prostokątny 9 (tel. 29-71).

Dostawcy mleka

Poruszyliśmy zagadnienie dostawy mleka w mieście, stwierdzając liczne niedociągnięcia, a przede wszystkim brak mleka słodkiego, potrzebnego dla niemowląt.

Wśród wielu przyczyn tych braków, Związek Spółdzielni Mleczarskich wskazał na brak sprawnego dowozu. Potwierdza to wypadek, zanotowany przez nas wczoraj. Przed godziną 7 rano jeden ze współpracowników „Czytelnika" udał się do Baru Mlecznego w Rynku. Mia ła skosztować jednego mleka. Podano gościowi mleko kwaśne, ale tak stare, że właściwie była to serwatka z pływającymi kawałkami młodego twarogu.

Niedociągnięcia w dostawie mleka notujemy w nadziei, że wreszcie znajdą się środki na sprawne zaopatrywanie ludzi pracy w ten artykuł.

Mówimy o naszym miasteczie

Racjonalizuję kasy

Mój pomysł racjonalizatorski jest skromny, ale mam nadzieję, że szybko będzie zrealizowany. Chodzi mi o kasy w sklepach. O wszystkie kasy, w których wysiadują przez długie godziny kasjerki. Chcę im ulżyć w pracy.

Na pomysł wpadłem w Barze Mlecznym przy Rynku, gdzie ustawiono niedawno dwie kasy. Zrobiono to w ten sposób, że są to niewielkie pudła, szczelnie zamknięte ze wszystkich stron, a otwarte tylko od góry. Ten, kto takie kasy robił, nie zastanawiał się zapewne, jakim powietrzem będzie oddychać kasjerka i jaka temperatura w czasie upałów panować będzie w takim pudle. Nie ulega wątpliwości, że powietrze, które zmieniać się mo że tylko od góry, zmienia się powoli, a więc z reguły jest zepsute, ciężkie, niezdrowe.

Teraz druga sprawa. Każdy człowiek jest niejako piecem, bo przez skórę ogrzewa powietrze. Wobec tego, w pudle zamkniętym szczelnie ze wszystkich stron, powietrze jest nie tylko nieświeże, ale również nagrzane. Pudło zwiększa upał.

Ktoś może powiedzieć: a otwory? Otwór na wydanie pieniędzy i otwór na wysokość ust stojącego przed kasą?

Tu dochodzimy do najbardziej przykrego momentu. Ogrzane przez kasjerkę powietrze uchodzi z pudła ku górze, a wpada do środka powietrze wydychane przez osoby stojące przed kasą. Ponieważ oddech ludzki nie jest zdrowy, a zdarza się czasami i oddech grzulijka, więc z tego wniosek, że konstruktor kasy nie pomyślał o zdrowiu kasjerki.

Jak złemu zapobiec? Na czym polega racjonalizacja kas?

Kasa od dołu musi mieć otwory wentylacyjne. Powietrze chłodne będzie wtedy wchodzić od dołu do środka i uzupełniać powietrze ogrzane przez kasjerkę. W ten sposób będzie zapewniona cyrkulacja powietrza w pudle i obniży się temperatura. Jednocześnie oddech klienta nie będzie się już wpychał przez otwór.

Proszę wszystkie instytucje o wzięcie mego pomysłu pod uwagę, bo nie tylko wyjdzie on na zdrowie kasjerkom, ale także usprawni ich pracę.

Sułek

Redaktor Naczelny: STANISŁAW ZIEMAK. Adres Redakcji i Wydawnictwa: Wrocław, Oławska 10/11 Telefony: 71-54, 71-55, 84-84. Wydawca i druk Spółdz. Wydawn.-Odw. „CZYTELNIK" Wrocław

W redakcji przyjmuje: Sekretarz redakcji w godz. 11—13 Redaktor Naczelny w poniedziałki, środy i piątki 13—15. — Redakcja nie odpowiada za ogłoszenia nie odpowiada. P-1-31084

PRENUMERATA: z odbiorem na miesiąc 120 zł, mies. z samiejscowością przesyłką pocztową 135 zł mies. Prenumeratę przyjmują wszystkie placówki pocztowe oraz PPK „Ruch", konto PKO VIII-1183.